

Sygn. akt IV KO 26/10

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 8 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący i sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Michał Laskowski

w sprawie zażaleń **K. S., i in.** na postanowienie prokuratora del. do Prokuratury Okręgowej w B. z dnia 22 grudnia 2009 r. umarzające śledztwo w sprawie o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 i art. 270 § 1 k.k., po rozpoznaniu wystąpienia Sądu Rejonowego w C. z dnia 11 lutego 2010r. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w D.

U Z A S A D N I E N I E

Występując ze wskazaną wyżej inicjatywą, Sąd Rejonowy w C wskazał, że jego kontroli ma podlegać decyzja prokuratora umarzająca

śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez niemal wszystkich sędziów Wydziałów Cywilnych tego Sądu, jak również przez sędziów Sądu Okręgowego w C. – orzekających w sprawach toczących się z udziałem wymienionych na wstępie pokrzywdzonych, które to zachowania – pozostające w immanentnym związku z pełnieniem przez tych sędziów obowiązków służbowych – miały szkodzić interesowi publicznemu a także interesowi prywatnemu wskazanych pokrzywdzonych. Na tej podstawie wnioskujący Sąd wywiódł, że skoro w ramach niniejszego postępowania jest i będzie oceniana prawidłowość funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, reprezentowanego przez sędziów tego Sądu i sądu nadrzędnego, to – przez wzgląd na możliwość zrodzenia się, u stron i u osób postronnych, wątpliwości co zachowania swobody orzekania przez Sąd Rejonowy, celowym jest przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedłożoną inicjatywę należy uznać za uzasadnioną.

Poza sporem pozostaje, że dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., wymaga eliminowania sytuacji, w których w opinii społecznej zachodzić może, nawet mylne, przeświadczenie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny, bądź też, które wywołać mogą niepożądany wpływ na swobodę orzekania sędziów. Do sytuacji takich zalicza się bez wątpienia także i tę, w której sprawa, będąca przedmiotem rozpoznania sądu miejscowo właściwego, dotyczy sędziów tego sądu. Rzecz jasna, nie każda sytuacja stwierdzona w tej kategorii spraw pozwala na uznanie, że jej rozpoznanie przez właściwy sąd istotnie zagrażałoby dobru wymiaru sprawiedliwości. Z tych względów, zwłaszcza

przy podkreśleniu wyjątkowego charakteru instytucji określonej w art. 37 k.p.k., wskazuje się na nieodzowność każdorazowego zbadania realnie zaistniałych, szczególnych okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym mogą powstać wątpliwości co do zdolności rozpoznania sprawy przez sąd właściwy z zachowaniem obiektywizmu i bezstronności (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III Ko 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20 oraz z dnia 18 marca 2010 r., III Ko 16/10, dotąd niepubl.).

Na tym tle należy stwierdzić, że występujący z inicjatywą Sąd Rejonowy w sposób właściwy zbadał występujące w sprawie okoliczności i dokonał ich trafnej oceny. Biorąc pod uwagę charakter tej sprawy i jej związek z innymi postępowaniami, które dotyczyły czynności innych osób, należy zwłaszcza podzielić pogląd Sądu Rejonowego, że w sprawie nie da się uniknąć oceny prawidłowości czynności podejmowanych w sądzie właściwym. Już ta okoliczność (by pominąć tu, choćby niesłuszny, brak zaufania pokrzywdzonych do rozstrzygnięć tego Sądu) pozwala wyciągnąć wniosek co do wyjątkowości ocenianej sytuacji i postawić znak zapytania co do warunków rozpoznania sprawy w sądzie właściwym bez uchybienia dobru wymiaru sprawiedliwości.

Z tych więc powodów, Sąd Najwyższy jako nieodzowne ocenił skorzystanie z właściwości delegacyjnej, o której mowa w art. 37 k.p.k., uznając za celowe przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu, w którego uprzednim rozpoznaniu znajdowała się wcześniejsza decyzja prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w tej sprawie.